



## Śp. Stefan Przybylski

### **Wspomnienie pośmiertne o śp. drze Stefanie Przybylskim**

19 IX 2008 r. zmarł znany kaliski lekarz internista i medycyny pracy, śp. doktor Stefan Przybylski.

Śp. dr Stefan urodził się 9 VIII 1946 r. w Błaszczach koło Kalisza. Ojciec, również Stefan, był rzemieślnikiem. Prowadził mały zakład masarski. Później wraz z żoną Jolantą, z domu Marczak, pracowali jako pracownicy umysłowi w Gminnej Spółdzielni „Samopomoc Chłopska” w Błaszczach. W rodzinnej miejscowości śp. dr Stefan ukończył szkołę podstawową oraz liceum ogólnokształcące w Błaszczach i w tejże szkole otrzymał, w 1964 r., świadectwo dojrzałości. Na swoją drogę zawodową wybrał sobie medycynę. Po raz pierwszy zdawał na Akademię Medyczną w Poznaniu, na Wydział Lekarski, zaraz po maturze. Uzyskał wynik pozytywny, ale zabrakło Mu punktów do przyjęcia na uczelnię i na rok został skierowany przez dziekana Wydziału Lekarskiego do pracy w charakterze sanitariusza w Stacji Pogotowia Ratunkowego szpitala powiatowego w Kępnie (1 IX 1964 - 31 VII 1965). W kolejnym roku, 1965, rozpoczął studia na poznańskiej Alma Mater i w 1972 r. uzyskał absolutorium, a 14 VI 1972 r. otrzymał dyplom lekarza. Pierwszą pracę zawodową podjął w szpitalu powiatowym w Kępnie. Najpierw był to staż podyplomowy (1 IX 1972 - 31 VIII 1973), a następnie rozpoczął pracę na stanowisku młodszego asystenta na oddziale chorób wewnętrznych. Jednocześnie pracował jako lekarz dyżurny w Dziale Pomocy Doróżnej kępińskiego szpitala, również na stanowisku młodszego asystenta. W Kępnie śp. dr Stefan pracował do 31 VIII 1975 r. Następnym miejscem jego działalności zawodowej był Ostrów Wielkopolski, ale pracował tam bardzo krótko, bo tylko dwa miesiące i już od 1 XI 1975 r. związał się zawodowo z naszym grodem. Pierwszą pracę w Kaliszu podjął w nowopowstałym, z racji powstania województwa kaliskiego, Wojewódzkim Wydziale Zdrowia w Kaliszu. W pracy administracyjnej pracował tylko kilkanaście miesięcy i 1977 r. rozpoczął pracę w Przychodni Rejonowej przy ulicy Browarnej, gdzie poza pracą lekarza, powierzono Mu stanowisko kierownika tej poradni. Jednocześnie pracował na oddziale kardiologicznym Wojewódzkiego Szpitala Zespołowego w Kaliszu, kontynuując, rozpoczętą w Kępnie specjalizację w zakresie chorób wewnętrznych. I<sup>o</sup> specjalizacji z tej dziedziny uzyskał 8 XI 1977 r. Na chorobach wewnętrznych nie zakończył swojego wykształcenia zawodowego. 22 V 1980 r. uzyskał I<sup>o</sup> specjalizacji w zakresie medycyny społecznej, a 12 III 1996 r. zdobył uprawnienia do badań lekarskich pracowniczych i orzeczniczych. Pod koniec lat siedemdziesiątych i na początku lat osiemdziesiątych pełnił dyżury jako kierownik zespołu w karetce „R”. Od 1982 r. przyjmował także

chorych w swoim gabinecie prywatnym. Przemiany ustrojowe i społeczno-gospodarcze, jakie zaszły w Polsce od początku lat dziewięćdziesiątych sprawiły, że śp. dr Stefan w pierwszych latach 90-tych już luźniej był związany z państwową służbą zdrowia. W tym okresie, od VII 1992 do XII 1994 r. pracował jako kierownik Międzyzakładowej Przychodni Rehabilitacji Przemysłowej Spółdzielni Pracy „Pokój” oraz jako lekarz Spółdzielni Inwalidów „Prosna”. W tym czasie pracował również jako lekarz orzecznik w Wojskowej Komisji Poborowej.

W 1994 r. wraz z żoną Urszulą, specjalistką w zakresie pulmonologii i alergologii, zdecydował się na otwarcie pierwszego w Kaliszu Niepublicznego Zakładu Opieki Zdrowotnej. Przedsięwzięcie powiodło się. Gabinety Stefana i Urszuli cieszyły się bardzo dużym powodzeniem i wielu mieszkańców naszego grodu skorzystało i było wdzięcznych śp. drowi Stefanowi za uzyskaną fachową poradę i pomoc. Niestety, choroba nadciśnieniowa, z którą zmagał się, pracując jeszcze w państwowej służbie zdrowia, coraz bardziej ciążyła na jego zdrowiu. W 1990 r. zmuszony był przejść na rentę inwalidzką II grupy, a w 2000 r. doznał dwóch ciężkich udarów mózgu. Były one na tyle ciężkie, że nie tylko uniemożliwiły Mu jakąkolwiek dalszą pracę zawodową, ale dodatkowo sprawiły, że do codziennego życia potrzebował pomocy osób najbliższych. Przez kolejne 8 lat żona Urszula cierpliwie i wytrwale dzieliła swój codzienny czas na chwile spędzane z ciężko chorym, ukochanym mężem, dzielnie się nim opiekując.

Przez wszystkie swoje lata pracy zawodowej śp. dr Stefan cieszył się bardzo dużym powodzeniem wśród pacjentów. Miał opinię bardzo dobrego fachowca. Zdobył uznanie za swoją dużą wiedzę medyczną i nie mniejsze umiejętności praktyczne. Z oddaniem służył pacjentom, którzy, poza jego wiedzą fachową, bardzo cenili sobie jego życzliwość i serdeczność. Lubili się u niego leczyć, bo w stosunku do pacjentów cechowała Go bezpośredniość, ale był przy tym bardzo taktowny. Potrafił zrozumieć chorego, gdy ten z własnej winy zaniedbywał wydawane zalecenia. Podobnie wyrozumiały był jako szef. Potrafił wczuć się w problemy, z jakimi zgłaszali się do niego Jego podwładni. Pomagał im i za to był lubiany przez pracowników Poradni Rejonowej przy ulicy Browarnej, co nie często się zdarza przełożonym. Ale i przełożeni doceniali Jego pracę. W 1986 r. otrzymał Srebrny Krzyż Zasługi, wielokrotnie otrzymywał nagrody jubileuszowe. Doceniały Go także organizacje społeczne. W 1976 r. od Towarzystwa Przyjaciół Dzieci otrzymał list gratulacyjny za czynny udział w organizacji kolonii zdrowotnych dla dzieci. Czynnie udzielał się w Związku Harcerstwa Polskiego, za co w 1977 r., z rąk Komendanta Chorągwi Kaliskiej, otrzymał stopień podharcmistra.

Jak wspominałem był żonaty. Swoją ukochaną żonę, Urszulę poślubił w 1975 r. Było to w roku, w którym przybył do naszego miasta. Wspólnie przeżyli 33 lata. Z ich związku urodziło się troje dzieci. Dla śp. dra Stefana były one zawsze źródłem wielkiej radości, ale także stanowiły powód do dumy. Najstarsza Anna ukończyła wydział psychologii i logopedii. Średnia, Danuta, studia rehabilitacyjne i filologię niderlandzką. Najmłodszy syn Andrzej poszedł w ślady rodziców i w tym roku ukończył Akademię Medyczną.

Kaliska medycyna w osobie śp. dra Stefana straciła zasłużonego lekarza. Z grona internistów i lekarzy medycyny pracy odszedł niezapomniany kolega. Nasze miasto straciło oddanego lekarza, który przez długie lata niestrudzenie pomagał swoją wiedzą i umiejętnościami mieszkańcom naszego prastarego grodu.

Był wieloletnim członkiem Kaliskiego Towarzystwa Lekarskiego.

Msza św. żałobna w kościele pw. św. Matki Teresy w Kaliszu, tam żegnał Zmarłego w imieniu KTL prezes dr n. med. Piotr Suda. Pogrzb na Cmentarzu Komunalnym w Kaliszu.

Requiescat in pace et lux perpetua dona eis Domine.

dr n. med. Piotr Suda prezes Kaliskiego Towarzystwa Lekarskiego

Cześć Jego pamięci!